GAZETKA INTERNETOWA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 5 W PABIANICACH
im. Grzegorza Piramowicza
> "PIĄTKA" na PIĄTKĘ <

GAZETKA 7 2013 - 2014

Witajcie wiosennie

„W marcu jak w garncu", a „Kwiecień plecień bo przeplata, trochę zimy, trochę lata" mówią ludowe porzekadła, oddając w pełni to, co się dzieje wiosną za oknem. Nie na darmo przysłowia nazywa się mądrością narodu, gdyż wiedza pochodząca bezpośrednio z wielopokoleniowej obserwacji natury, przyrody i życia jest wiedzą praktyczną, czyli taką, która jest nam na co dzień najbardziej przydatna. Kiedy byłam małą dziewczynką, moi dziadkowie często sięgali po przysłowia ludowe, które bez zbędnych i zawiłych tłumaczeń obrazowały zaistniałą sytuację.

Często słyszałam takie powiedzenie „Dla ochotnego nie ma nic trudnego" albo „Ochotnemu robota idzie śpiewająco", co było nie mniej ni więcej, tylko motywacją i zachętą do działania. „Jak się nie ma co się lubi, to się lubi co się ma", „Bez Boga ani do proga" albo „Kto niezgodę sieje, ten niepokój zbiera" i wiele jeszcze innych, które juz teraz rzadko można usłyszeć. A szkoda bo dużo w nich mądrości życiowej, której najlepsza szkoła nie nauczy. Jeśli ktoś z Was chciałby „pobawić się" przysłowiami, a przy okazji co nieco się nauczyć, niech zajrzy do szkolnej biblioteki. Zapraszam :-)

Zapraszam również do lektury naszego periodyku, gdzie znajdziecie sprawozdania z Mini Playback Show, zorganizowanego z okazji Pierwszego Dnia Wiosny, z wycieczki maluchów do kina i pożegnania zimy oraz z podsumowania projektu „Przeciw wykluczeniu". W ramach projektu „OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA" prezentujemy kolejny wywiad z absolwentem naszej starej, dobrej „Piątki", p. Pawłem Piechem.

Zachęcam Was również do częstego przebywania na świeżym powietrzu, aby zmęczony po zimie organizm jak najszybciej przywrócić do formy. Bardzo dobrze na wygląd skóry i samopoczucie wpływają energiczne spacery, jazda na rowerze czy na rolkach. Pamiętajcie jednak, że najważniejsze jest bezpieczeństwo i zdrowy rozsądek. Jak to mówi przysłowie „Zuchwalna bezpieczność - prędkie zepsowanie żywota", co oznacza, że brawura i bezmyślność najczęściej źle się kończą.

Na zakończenie w imieniu całej naszej redakcji, składam WAM, KOCHANI CZYTELNICY serdeczne życzenia spokojnych i radosnych Świąt Wielkanocnych.

Do zobaczenia w maju

Redaktor opiekun

OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

Rok 2014 został ogłoszony ROKIEM CZYTELNIKA. W związku z tym nasz szkolny bibliotekarz, p. Dorota Olejnik przygotowała kilka atrakcji, które mają przybliżyć nam bibliotekę szkolną jako miejsce zupełnie wyjątkowe na mapie szkoły. Tym razem przygotowała nas do wywiadu, który przeprowadziliśmy z absolwentem „Piątki", p. Pawłem Piechem. Przygotowanie i przeprowadzenie wywiadu to niełatwa praca, ale opłacało się trochę pomęczyć ponieważ rozmowa z zaproszonym gościem to duże przeżycie.

Wywiad zostanie zamieszczony w świątecznym numerze naszego periodyku - wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy.

Klasa II b

Wiktor: Proszę na początek dwa słowa o sobie

Paweł Piech (dalej P.P.): Paweł Malina Piech- młody ciałem, młody sercem i duchem. Pracuję w systemie pomocy społecznej w Aleksandrowie Łódzkim. W Pabianicach spełniam się jako animator w Stowarzyszeniu „Uwierz w Siebie". Jestem ojcem trzech wspaniałych synów Michała, Jakuba i Mikołaja, z których jestem bardzo dumny. Serdecznie ich pozdrawiam.

Angela: Jest Pan rodowitym pabianiczaninem?

P.P.: Powiem przekornie… od urodzenia jestem mieszkańcem Karniszewic, mojej Małej Ojczyzny obok której znajdują się Pabianice.

Kamil: Jak potoczyły się Pana dalsze losy po ukończeniu SP5?

P.P.: Liceum Chemiczne w Elektryku, studia na Pedagogice Społecznej Uniwersytet Łódzki i wiele

innych uczelni…. Przez wiele lat budowałem i realizowałem projekty, które pomagały i nadal pomagają najbardziej potrzebującym mieszkańcom Pabianic. Od roku pracuję i spełniam swoje marzenia w innym mieście.

Milena: Ma Pan swoje ulubione miejsce w naszym mieście?
P.P.: Oczywiście moje rodzinne Karniszewice! Jestem Fanem mojego Osiedla…!

Ksawery: Jak wspomina Pan lata spędzone tutaj, w naszej szkole?
P.P.: To była rzetelna praca nad zdobywaniem wiedzy ale też wspaniały czas beztroskiej zabawy z kolegami w czasie przerw: turnieje siłowe na tzw. "koniach", gra w zbijaka, troszkę monetowego hazardu… ot takie „cudowne lata"

Ewa: Co najbardziej utkwiło w Pana pamięci?
P.P.: Zmagania sportowe…. miałem szczęście chodzić do klasy sportowej

Piotrek: Czy jest coś związane z naszą szkołą, o czym chciałby Pan zapomnieć (juniorki, fartuszki hi hi)?
P.P.: Myślę że własne lenistwo, które czasami komplikowało mi życie… a fartuszek ciągle zamieniał mi mój braciszek Piotrek - kochany bliźniak!

Natalka: Jak wspomina Pan dzisiaj swoich nauczycieli?
P.P.: To wspaniali profesorowie wiedzy i życia. Bardzo wiele im zawdzięczam. Serdecznie wszystkich pozdrawiam i dziękuję za cierpliwość i wyrozumiałość dla „młodszego z braci bliźniaków!"

Adrian: Gdyby mógł Pan przeżyć lata spędzone w „Piątce" raz jeszcze, czy jest coś, co chciałby Pan zmienić w ówczesnej szkole?
P.P.: Było cudownie, nie warto tego zmieniać.

Bartek: Czy któryś z nauczycieli miał wpływ na wybór zawodu?
P.P.: Tak, wszyscy w pewnym sensie rozwinęli we mnie ciekawość ludzi oraz świata ich problemów, z którymi czasami po prostu sami sobie nie radzą…

Ala: Proszę o dokończenie kilku zdań:

Mateusz: „Piątka" to dla mnie…… 1/cudowne wspomnienia;2/bywała w dzienniku- nikt nie jest doskonały, nawet „żołnierz"; 3/szkoła sportowego charakteru; 4/prawa do leczenia-oswajanie ze stomatologiem;5/ „Podstawówka na Piątkę"!

Weronika: Najmilej wspominam…… szalone, pełne radości… przerwy
Martyna: Mój ulubiony przedmiot…… matematyka i chemia
Mikołaj: Przedmiot, który lubiłem najmniej… nie przypominam sobie.
Miłosz: Przedmiot na którym była największa cisza…… wf!
Patrycja: Najbardziej bałem się…… Pani od biologii
Krystian: Największym sentymentem darzę…… wychowawczynię Izabelę Pawlak/ mieszkankę Karniszewic…

Dawid: Gdybym mógł cofnąć czas…… bym z pewnością wybił z głowy „bezrozumnym politykom” i „mądrym ministrom” likwidację 8-klasowych podstawówek! Jak myśmy na to pozwolili!?
Emilia: Najbardziej w ludziach cenię…… twórczy entuzjazm i poczucie humoru

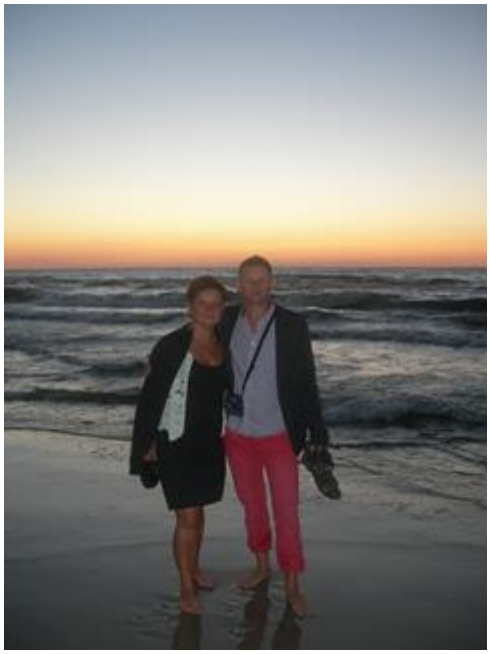

Roksana: Nigdy w życiu…… nie używałem narkotyków i nie skakałem na bungee
Małgosia: Ulubione danie…… sałatka grecka mojej żony Doroty

Dawid: Moja ulubiona książka z dzieciństwa…… Kubuś Puchatek i nadal…
Joasia: Film, do którego chętnie wracam to…… Czterej pancerni i Tośka, o przepraszam pies - nie piesa
Szymon: Najchętniej wypoczywam…… w swoim ogrodzie, blisko rodzinnej ojcowizny.

Bartek: Podróż życia….. Solec Zdrój i „malinowe klimaty w SPA”

Ewa: W wolnym czasie…… gram na gitarze i pielęgnuję ogród- ten z przyjaciółmi również…

Wiktor: Myślą przewodnią mojego życia jest

P.P.: Człowiek jest wielki nie przez to, co ma, nie przez to, kim jest, lecz przez to, czym dzieli się z innymi. JPII

Angela: Kiedy myślę „drugi człowiek”, to….. szansa odkrycia **kogoś** nowego, wspaniałego, spotkania innego świata, wartości, poglądów, problemów…
Ksawery: Plany na przyszłość
Rozwój Centrum Animacji Lokalnej w Karniszewicach, którego jestem animatorem.

Adrian: Trzy życzenia do „złotej rybki” ?
P.P.: 1/ zdrowie duszy i ciała

2/duuuużo więcej czasu na wypoczynek z rodziną

3/ by nigdy nie brakło mi wiary… tej w siebie i ludzi także!

Alicja: Może kilka słów do naszych młodych czytelników?
P.P.: Kawałek genialnego tekstu piosenki Marty Podulki „Nieodkryty ląd”:

Gdy rysujesz życia plan
niesiesz ciężar swoich strat
czasem trzeba tylko chcieć
musisz przełamać się
nie warto w miejscu stać
oddychaj, zdobywaj, zaklinaj czas, żyj.

Ref: Nie bój się bo wielkie oczy ma
ten strach to tylko złudzenie, więc
uwierz w siebie tak pokonasz lęk
to co chcesz tu i teraz dzieje się
śmiało płyń pod prąd, na nieodkryty ląd!

Martyna: Dziękując za poświęcony nam czas czego mogę Panu życzyć?
P.P.: Radości z codzienności i **wiary w siebie** - tylko ona potrafi przemieniać naszą szarą codzienność w szaloną przygodę życia!

Roksana: Życzymy więc mnóstwo radosnych chwil, dużo pogody ducha, niesłabnącego entuzjazmu oraz samych wspaniałych i inspirujących ludzi na swojej drodze życia.

„Poszła zima do morza"

21 marca - w pierwszy dzień kalendarzowej wiosny – wszyscy uczniowie klas I-III poszli do kina „Tomi" na film pt. „Mapety". Po filmie, który bardzo się nam podobał, odbyło się uroczyste topienie Marzanny w przepływającej przez nasze miasto rzece o nazwie Dobrzynka. Kukłę symbolizującą zimę, wykonali uczniowie klasy II a, pod czujnym okiem wychowawcy p. Henryka Kurasiewicza.

Po zwyczajowym „pożegnaniu" się z zimą każda klasa wraz ze swoim wychowawcą przespacerowała się po parku, szukając już całkiem widocznych oznak wiosny. Ponieważ pogoda tego dnia dopisała – było bardzo ciepło i słonecznie, to i humory „wagarowiczów" były doskonałe, co sprawiło, że dzień sie wyjątkowo udał.

Huuuurra już wiosna!!!!

Weronika Łuczak klasa II b

W dniu 21.03.14 r. po raz drugi w naszej szkole odbył się Mini Playback Show w okazji Pierwszego Dnia Wiosny. Został on zorganizowany w celu rozwijania talentów artystycznych, zainteresowań oraz pasji naszych uczniów.

W tym dniu uczniowie z kl. IV-VI prezentowali swoje uzdolnienia artystyczne w dowolnej formie (np. aranżacja układu tanecznego, fragment utworu zaśpiewanego, scenki rodzajowe i inne)

Program imprezy obejmował:

1.Wprowadzenie - zaproszenie do wspólnej zabawy.

2.Prezentacje poszczególnych klas.

IV a układ taneczny -Shots

IV b układ taneczny -Tocca, Tocca

V a aranżacja taneczna-Laleczka z saskiej porcelany

V b aranżacja wokalno – taneczna - My Słowianie

VI a wokal - Tylko Ciebie mam

VI b aranżacja wokalna - Welcome to the jungle

3. Podsumowanie imprezy w wykonaniu wicedyrektor szkoły p. Beaty Florczak.

Myślę, że to spotkanie na długo pozostanie w pamięci naszych uczniów. Planujemy tego typu imprezę na stałe umieścić w harmonogramie uroczystości szkolnych.

Małgorzata Wójtowicz-Kuna

„Przeciw wykluczeniu”

Termin ***wykluczenie*** określa *sytuację, w której jednostka będąca członkiem danej grupy nie może normalnie uczestniczyć w jej działaniach, przy czym ograniczenie to nie wynika z jej wewnętrznych przekonań, ale znajduje się poza kontrolą wykluczonej jednostki. Wykluczenie jest zjawiskiem wielowymiarowym i w praktyce oznacza niemożność normalnego funkcjonowania w wyniku braku dostępu do informacji, zasobów i dóbr oraz niezaspokojenia określonych potrzeb.*

Tyle na temat wykluczenia mówi sucha definicja. Zastanówmy się co to oznacza w praktyce. Otóż wykluczenie to odwrócenie się od osoby, która w jakiś sposób odstaje od grupy. Ta „inność” może być spowodowana na przykład stanem posiadania, poglądami, wyglądem czy przekonaniami religijnymi. Ale uwaga - inny nie oznacza gorszy. Najczęściej do wykluczenia dochodzi z powodu niezrozumienia,
a co za tym idzie - ze strachu. Po prostu boimy się tego, czego nie znamy, lub nie rozumiemy i zamiast próbować przełamać swoje opory, po prostu odsuwamy taką osobę, robiąc jej ogromna krzywdę. Osoba

wykluczona czuje się samotna, nieszczęśliwa, niejednokrotnie bardzo cierpi na tym jej samoocena oraz poczucie wartości.

Niestety i w naszej szkole obserwujemy zjawisko izolowania, dlatego tegoroczny projekt pedagogiczno - profilaktyczny został poświecony temu problemowi. Przez kilka ostatnich miesięcy pracowaliśmy nad zrozumieniem i wyeliminowaniem go z naszej szkoły.

Jako podsumowanie działań i na dowód, że problem wykluczenia został zrozumiany, organizatorki projektu ogłosiły konkursy: na plakat, fraszkę i piosenkę pod wspólnym tytułem „Przeciw wykluczeniu". Wyniki zostały ogłoszone na uroczystym apelu podsumowującym projekt. Odbył się on 25 marca w sali gimnastycznej, z udziałem zaprzyjaźnionego z naszą szkołą ***p. Dobromira „Maka" Makowskiego, rapera, street workera z fundacji „Krok po kroku".***

Uroczystość rozpoczęła się spektaklem "Czy nikt mnie nie lubi", w wykonaniu **Żaków** i **Żuków** oraz **szkolnego chóru**. Następnie z krótkim programem wystąpił nasz Gość, który w zupełnie wyjątkowy sposób – rapując- przekazał wiele mądrych rzeczy dotyczących problemu wykluczenia, na zakończenie apelu zostały ogłoszone wyniki konkursów. W kategorii *plakat* I nagrodę „zgarnęły" dziewczyny z klasy VI a. I miejsce za najlepszą *piosenkę* (napisanie słów do znanej melodii oraz wykonanie) dostała jednogłośnie klasa VI b, a najlepszą *fraszkę* napisała uczennica klasy V b.

Mamy nadzieje, że od dzisiaj wszyscy członkowie naszej szkolnej społeczności będą wytrwale i skutecznie walczyć z problemem wykluczenia.

Organizatorki projektu

IV Pabianicki Półmaratonik ZHP

W imprezach towarzyszących IV pabianickiemu Półmaratonowi biorą udział nasi uczniowie. W tym roku wśród zwycięzców w kategorii dziewczęta z klas V - VI na dystansie 800 m znalazła się uczennica z 6b Weronika Walas zajmując I miejsce. Nagrodą główną był piękny różowy rower.

„Mega jaja" w II b

Wiosną przyroda budzi się do życia, a jak wszyscy wiemy symbolem nowego życia jest jajko. Dlatego też, uczniowie klasy II b postanowili stworzyć własne mega jaja. Podzieleni na grupy, robili skorupę wykorzystując w tym celu balony, papier oraz domowej roboty klej z maki. Podczas pracy, szczególnie przy dmuchaniu balonów, zabawy było co niemiara. Każda grupa chciała zrobić najpiękniejszy egzemplarz ekologicznego jajka.

Gdy skorupa wyschła, przyszedł czas na malowanie. Powstały jajka zielone, żółte, cytrynowe i czerwone. Na koniec zostało jeszcze ozdabianie. Każda grupa miała inny element naniesiony na swoje jajko. Pojawiły się kurczaczki, zajączki, baranki, kwiatuszki….. Nagle zrobiło się w klasie bardzo barwnie i radośnie. Wszystkie pisanki wyszły piękne i bardzo ozdobne.

Angela Budz

„W zdrowym ciele zdrowy duch" cz. 3

Dzisiaj porozmawiamy o prawidłowym odżywianiu, aktywnym wypoczynku i odpowiedniej do wieku ilości snu. Jedną z podstawowych zasad zdrowego odżywiania jest bezwzględna konieczność jedzenia śniadania przed wyjściem z domu. Jest to bardzo ważny posiłek, ponieważ daje nam dawkę energii niezbędną do rozruszania organizmu. Kolejny posiłek to drugie śniadanie, istotne do utrzymania stałego poziomu cukru w krwi, co z kolei jest niezbędne do prawidłowej pracy mózgu. Około południa, lub tuż po, powinniśmy zjeść obiad.

Następny posiłek to podwieczorek, natomiast wieczorem lekka kolacja. Podsumowując: powinniśmy jeść pięć razy dziennie, z przerwami około 2,5 godziny. Nasze menu powinno być zgodne z piramidą żywienia, urozmaicone oraz bogate w warzywa i owoce. Powinniśmy ograniczać tłuszcz i słodycze, natomiast wodę możemy dostarczać organizmowi właściwie bez ograniczeń.

Aktywne spędzanie wolnego czasu to doskonała profilaktyka, ponieważ dobrze dotleniony organizm sam w dużej mierze walczy z zarazkami i wirusami. Każdą godzinę, którą zamierzacie bezmyślnie spędzić przed telewizorem czy komputerem, zamieńcie na spacer lub zabawę z rówieśnikami. Rano i wieczorem poświęćcie choć kilka minut na energiczną gimnastykę - zobaczycie jak rozkwitnie wasza kondycja i poprawi się humor

Jeszcze kilka słów o zdrowym i krzepiącym śnie. Aby dobrze zregenerować organizm potrzebujecie około 7-8 godzin snu. Nie chodzi tu

oczywiście o wylegiwanie do południa, a o wczesne chodzenie spać. Powinniście udawać się na spoczynek najpóźniej o godzinie 22.00. Pomieszczenie w którym śpicie, należy porządnie wywietrzyć, następnie energicznie umyć całe ciało oraz bardzo dokładnie zęby, ubrać się w lekką, przewiewną piżamkę i ……dobranoc. Przed snem powinniście się wyciszyć i pomyśleć o czymś przyjemnym.

Za miesiąc opowiem Wam jak szkodliwe dla waszego zdrowia są słodycze i Fast Food.

Wasza szkolna pielęgniarka

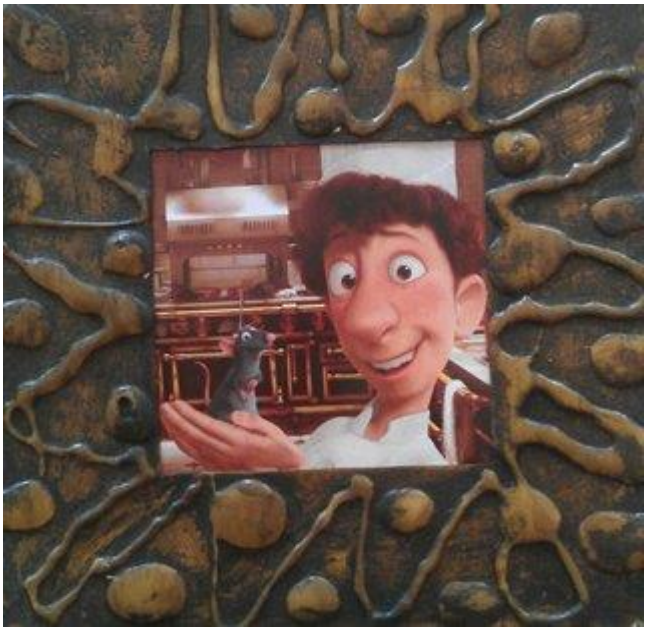

GALERIA PRAC PAINT

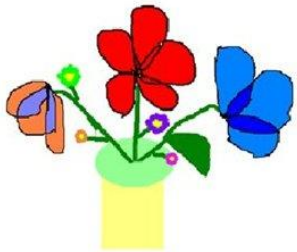

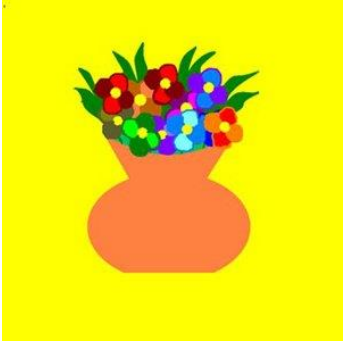

Redakcja poleca

27 marca przypada ***Międzynarodowy Dzień Teatru***. Jest to wyjątkowe święto, które zostało ustanowione po to, abyśmy w codziennej bieganinie i zamieszaniu pomyśleli
o roli, jaką odgrywa teatr w naszym życiu. Po pierwsze, i jak dla mnie najważniejsze, teatr uczy wrażliwości na drugiego człowieka, na piękno, na słowa, na muzykę i obrazy. Ponadto teatr doskonale wychowuje i edukuje. Przenosi w świat fantazji i poezji, dzięki czemu pozwala zrelaksować się i oderwać od codzienności.

Teatr to uśmiech, to łzy, to wzruszenie, to ogrom emocji. Żadna z innych sztuk nie może równać się z mocą i charyzmą przekazu jaką dysponuje teatr. Czy wiecie, że współczesny teatr sięga swoimi korzeniami głęboko, aż do starożytnej Grecji, gdzie pierwsze przedstawienia organizowane były na cześć Dionizosa, boga zabawy, wina i śpiewu? Drugi powód ustanowienia MDT to zwrócenie naszej uwagi na ludzi teatru. Teatr to nie tylko aktor i reżyser. Aby obejrzeć sztukę w takim kształcie jaki ogląda widz, pracuje ogromny sztab ludzi.

Dotknij **Teatru**

Autor sztuki, scenograf, choreograf, niejednokrotnie kompozytor, dyrygent, orkiestra, kostiumolog, konserwator kostiumów zwany potocznie garderobianym, inspicjent, oświetleniowiec, obsługa widza, a nawet pracownik kasy biletowej – oto osoby, których praca jest niezbędna dla prawidłowego funkcjonowania teatru. Jeśli mówimy o teatrze lalkowym dochodzą jeszcze pracownie plastyczne, gdzie plastycy tworzą piękne, ciekawe postacie lalkowe. Od czasu do czasu organizujemy wycieczki za kulisy poszczególnych łódzkich teatrów, zachęcamy do wzięcia udziału w jednej z nich, ponieważ poznanie tajników pracy artystów jest równie ciekawe jak oglądanie ich na deskach scenicznych.

Redaktor opiekun